

Zachód za krajami muzułmańskimi w kwestii prawa muzułanek

Najwyższy sąd Indii, podążając za 22 krajami muzułmańskim, w tym Bangladeszem i Pakistanem, jednogłośnie zdelegalizował islamską praktykę rozwodu, polegającym na trzykrotnym wypowiedzeniu przez męża słowa „talak”, rozwód.

Tymczasem w Wielkiej Brytanii praktyki dyskryminujące kobiety muzułmańskie, takie jak: rozwód talak, halala (obowiązek ożenku z obcą osobą, żeby móc ponownie ożenić się z mężem, który się rozwiódł), iddah (obowiązkowy okres oczekiwania trzech cykli menstruacyjnych, by kobieta mogła ponownie wyjść za mąż), ciągle mają miejsce w szariackich sądach. Działa tam system nieoficjalnego równoległego sądownictwa, które doprowadza nawet do małżeństw przymusowych, których w 2016 naliczono 1 428.

Sądy arbitrażowe, znane Mediacja Szariacka działają w kwestiach rodzinnych także w Australii, a nawet w Teksasie dopuszczono do takich spraw w związku z rosnącą populacją muzułmanów. W Kanadzie taki arbitraż trwa od ponad dekady. Co prawda oficjalnie są one nieobowiązujące, ale przeciwnicy obawiają się, że będą odzwierciedlały działanie takich sądów na Bliskim Wschodzie, a także że presja społeczna nie pozwoli kobietom podważać ich wyroków. (j)

źródło: [Gatestone Institute](#)